

Obrzęd pokuty

Ojciec duchowny przyprowadza penitenta przed ikonę Chrystusa naszego Pana.

Kapłan: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Amen. **Trisagion.** Chwała, i teraz. Najświętsza Trójco. Panie, zmiłuj się **(trzy razy)**. Chwała, i teraz. Ojciec nasz.

Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Panie, zmiłuj się **(dwanaście razy)**.

Chwała, i teraz.

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

Psalm 50:

Zmiłuj się nade mną, Boże, w wielkim miłosierdziu Twoim, w ogromie łask Twoich oczyść nieprawość moją. Zupełnie obmyj mnie z nieprawości mojej i oczyść mnie z grzechu mego. Albowiem znam nieprawość moją i grzech mój zawsze jest przede mną. Tylko przeciw Tobie zgrzeszyłem i zło uczyniłem przed Tobą, niech usprawiedliwię się w słowach Twoich, i zwyciężę, gdy będziesz mnie sądził. Oto zrodzony jestem w nieprawościach i w grzechu zrodziła mnie matka moja. Oto Ty kochasz prawdę, nieznaną i ukrytą mądrość Twoją okaż mi. Pokrop mnie hyzopem i oczyszcze się, obmyj mnie i wybieleję ponad śnieg. Uszom moim daj radość i wesele, rozradują się kości upokorzone. Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich i wszystkie nieprawości moje oczyść. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów w mym wnętrzu. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi. Przywróć mi radość ze zbawienia Twego i duchem władczym umocnij mnie. Nauczę nieprawych dróg Twoich i niegodziwi nawrócą się do Ciebie. Wybaw mnie od krwi, Boże, Boże zbawienia mego, rozraduje się język mój w sprawiedliwości Twojej. Panie, wargi moje otwórz i usta moje będą głosić chwałę Twoją. Albowiem jeśli zapragnął byś ofiary, dałbym ją Tobie, ale Ty nie chcesz całopalenia. Ofiarą Bogu jest duch skruszony, serca skruszonego i pokornego Bóg nie odrzuci. Okaż, Panie, łaskawość Twoją Syjonowi i niech zostaną odbudowane mury jerozolimskie. Wtedy zechcesz przyjąć ofiarę sprawiedliwości, dary i całopalenia, wtedy złożą na ołtarzu Twym cielce.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja. Chwała Tobie, Boże **(trzy razy)**.

Panie, zmiłuj się **(trzy razy)**.

Tropariony, ton 6:

Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami, żadnego bowiem usprawiedliwienia nie mając, tę oto modlitwę do Ciebie, jako Władcy, grzeszni zanosimy: Zmiłuj się nad nami.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Panie, zmiłuj się nad nami, w Tobie bowiem mamy nadzieję, nie bądź na nas bardzo zagniewany, nie pamiętaj też naszych nieprawości, ale wejrzyj i teraz na nas w Twojej łaskawości, i wybaw nas od wrogów naszych, Ty bowiem jesteś Bogiem naszym, a my ludem Twoim, wszyscy dziełem rąk Twoich, i imienia Twego wzywamy.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Bramy miłosierdzia otwórz nam, błogosławiona Bogurodzico, abyśmy ufając Tobie nie zginęli, ale przez Ciebie zostali wybawieni z niedoli, Ty jesteś bowiem zbawieniem rodu chrześcijańskiego.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Kapłan: Do Pana módlmy się.

Boże, Zbawicielu nasz, któryś przez proroka Twego Natanaela darował pokutującemu Dawidowi odpuszczenie grzechów, któryś przyjął modlitwę pokutną Manasses, sam i sługę Twego *N.*, pokutującego za swe grzechy przyjmij ze swej miłości do ludzi, odpuszczając mu wszystkie jego grzechy, zapominając niesprawiedliwości i odrzucając nieprawości. Ty bowiem powiedziałeś, Panie, że nie chcesz śmierci grzesznika, ale żeby nawrócił się i żył, a także powiedziałeś, iż siedemdziesiąt siedem razy należy darować grzechy. Ponieważ Twój majestat jest niezrównany, a miłosierdzie Twoje niezmierzone, jeśli Ty nieprawości pamiętać będziesz, któż się ostoi? Albowiem Ty jesteś Bogiem pokutujących i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Kapłan: Do Pana módlmy się.

Panie Jezu Chryste, Synu Boga Żywego, Pasterzu i Baranku, który wziął na siebie grzechy świata, który darował dwom dłużnikom i grzesznicy dał odpuszczenie jej grzechów, sam Władco odpuść, porzuć, daruj grzechy, nieprawości, przewinienia dobrowolne i mimowolne, uczynione świadomie i nieświadomie, grzechy przekroczenia i grzechy nieposłuszeństwa, popełnione przez tego oto sługę Twego. Także to, co jako ludzie noszący ciało i żyjący w świecie uczyniliśmy z podszeptu diabła. Jeśli zgrzeszyliśmy słowem lub uczynkiem, świadomie lub nieświadomie, albo podeptaliśmy słowo kapłańskie lub byliśmy pod klątwą kapłańską, bądź popadliśmy pod swoją własną klątwę, albo też znajdujemy się w klątwie, sam jako Dobry i Łaskawy Władco sługę swego zechciej rozgrzeszyć, darując mu również jego własne klątwy i przysięgi, z wielkiego Twego miłosierdzia. Władco, miłujący ludzkość Panie, usłysz nas, błagających Twoją łaskawość za sługę Twego i daruj jako wielce miłosierny wszystkie jego grzechy, daruj im wieczne męki. Ty bowiem powiedziałeś, Panie, że wszystko, co zwiążecie na ziemi, będzie związane na niebiosach, i

wszystko, co rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane na niebiosach. Albowiem Ty jeden jesteś bezgrzeszny i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Następnie mówi:

Oto, dziecię moje, Chrystus tutaj niewidzialnie stoi, przyjmując Twoją spowiedź. Nie wstydz się więc, ani nie lękaj się i nie ukrywaj też niczego przede mną, lecz bez ogródek powiedz wszystko, co uczyniłeś, abyś otrzymał rozgrzeszenie od Pana naszego Jezusa Chrystusa. Oto i ikona Jego przed nami, a ja jestem tylko świadkiem, abym świadczył przed Nim o wszystkim, co mi powiesz. Jeśli natomiast ukryjesz coś przede mną, podwójny grzech będzie na tobie ciążył. Zważ przeto, gdyż przyszedłeś do lecznicy, abyś nie odszedł nie uzdrowionym.

Tutaj pyta go kapłan o wszystkie jego grzechy. Po wyznaniu grzechów, kapłan mówi do niego: Pochyl się.

Kapłan: Panie Boże, Zbawco swych sług, miłosierny i szczodry, i wielce cierpliwy, który odpuszczasz nasze przewiny, który nie chcesz śmierci grzesznika, ale aby nawrócił się i żył, sam i teraz zmiłuj się nad sługą Twoim *N.* i daj mu właściwą pokutę, odpuszczenie i darowanie grzechów, odpuszczając mu wszelkie grzechy, dobrowolne i mimowolne, przyjmij i zjednocz go ze świętym Twym Kościołem w Chrystusie Jezusie Panu naszym, wraz z którym przynależy Tobie władza i majestat, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Pan i Bóg nasz Jezus Chrystus łaską i szczodrobliwością swej miłości do ludzi niech daruje Tobie, dziecię *N.*, wszystkie Twoje grzechy, a ja niegodny kapłan, władzą Jego mnie udzieloną daruję i przebaczam Tobie wszystkie grzechy Twoje, w imię Ojca i Syna, i Świętego Ducha. Amen.

Przy końcu tej modlitwy kapłan błogosławi penitenta. Mówi także:

Zaprawdę godne jest to, błogosławić Ciebie, Bogurodzico, zawsze błogosławioną i najczystsza i Matkę Boga naszego.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany zrodziła Boga Słowo, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Rozesłanie. Tutaj kapłan wyznacza penitentowi pokutę, a gdy skończy, błogosławi penitenta.